

Ks. WŁADYSŁAW MIZIOŁEK — Warszawa

## GŁÓWNE WYTYCZNE W ZAKRESIE DYDAKTYKI PRZEDMIOTÓW TEOLOGICZNYCH

Celem referatu jest szukanie odpowiedzi na pytanie: w świetle jakich zasad i jakimi metodami należy dziś podawać młodzieży seminaryjnej materiał naukowy, by stosownie do celu seminariów nauka teologiczna pomogła im do ich własnego uświęcenia i do przyszłej pracy kapłańskiej. Z zakresu ogólnych problemów dydaktyki w seminarium wydają się koniecznymi do omówienia następujące zagadnienia: ustosunkowanie się wykładowcy do ducha nowoczesności, głoszenie światopoglądu nadprzyrodzonego, jedność ideologiczna przedmiotów teologicznych, metoda wykładu ze specjalnym uwzględnieniem sposobu argumentacji.

1. Duch nowoczesności przejawia się odnośnie religii i teologii w zmienionym obrazie naukowym świata oraz w zmienionym nastawieniu do spraw religijnych. Na skutek rozwoju nauk przyrodniczych i postępu technicznego szereg religijnych terminów, przedstawień i pojęć nie znajduje dziś oparcia w języku naukowym. Wydaje się jednak, że zasadnicze trudności dla współczesnej postawy religijnej pochodzą z nastawienia życiowego, z przeżywanego praktycznie materializmu, szukania wygody życia. Starcia światopoglądowe przesunęły się z dziedziny teologicznej w filozoficzną, ściślej w zakres filozofii człowieka.

Wobec takiego stanu rzeczy zachodzi konieczność, by dziś każdy teolog, nie tylko dogmatyk i filozof, znał problematykę rzekomo spornych zagadnień między światopoglądem religijnym i naukowym oraz sposób ich rozwiązywania, szczególną zaś uwagę poświęcił Pismu św. Zmienione nastawienie dzisiejszego człowieka do świata i religii wymaga, by zbliżać teologię do życia, a w uzasadnianiu postawy religijnej apelować w większej mierze do naturalnych danych psychiki ludzkiej.

2. Umysłowość dzisiejszego człowieka jest często nieprzygotowana, a nieraz wręcz wrogo nastawiona do światopoglądu nadprzyrodzonego.

W dzisiejszym wykształceniu górują nauki fizykalne i technologia i urabiają w dużej mierze mentalność człowieka. Umy-

słowość tego rodzaju zwrócona jest do świata przyrody, ceni w naukach metodę eksperymentalną, mierzy wartość metod działania ich skutecznością. Ten stan rzeczy nie stwarza przychylniej atmosfery dla przyjęcia rzeczywistości transcendentalnej i argumentacji *ex auctoritate*, właściwej Objawieniu.

Światopogląd nadprzyrodzony jest jak najściślej związany z nauką ewangelii. Ponieważ jednak młodzież rozpoczynająca studia teologiczne, otrzymała w szkole średniej wykształcenie w duchu szacunku dla nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznego postępu, należy w nauczaniu prawd nadprzyrodzonych brać punkty wyjściowe z dziedziny naturalnej, wskazywać na niewystarczalność światopoglądu przyrodniczego, na zakres kompetencji nauki, na problemy, których nigdy nie da się rozwiązać wynikami nauk przyrodniczych i metodą eksperymentalną, zbliżyć studentów teologii do tajemnic wiary przez wskazanie na istnienie tajemnic naukowych.

3. Wzmoczone studia biblijne i patrystyczne, zbliżenie teologii do życia religijnego, przesunięcie w filozofii punktu ciężkości na egzystencję kierującą dziś teologię ku pełnemu chrystocentrycznemu rozwiązaniu.

Oczywiście w chrystocentryzmie chrześcijańskim nie chodzi o same historyczne dane dotyczące życia i działalności Chrystusa, lecz o doprowadzenie do zrozumienia „tajemnicy Chrystusa“, do jego zbawczego dzieła, realizowanego w Kościele i przez Kościół.

Gdy mowa o mistycznym Ciele Chrystusa jako centralnej idei wszystkich przedmiotów teologicznych, rozumiem to w ten sposób, że wszystkie przedmioty teologiczne winny ukazywać Chrystusa w Kościele, prowadzić do duchowej i nadprzyrodzonej łączności z nim i do umiłowania Kościoła, jako miejsca działania Ducha Chrystusowego.

4. Argumentacja teologiczna jest z natury rzeczy dowodzeniem *ex auctoritate*. Dziś wszakże wszelki autorytet, nie łączyjąc religijnego, przeżywa kryzys. Z jednej strony dowodzenie autorytatywne nie znajduje oparcia w metodologii wyniesionej ze szkoły średniej czy wyższej, z drugiej zaś autorytetowi przeciwstawia się duch krytyczny, panujący powszechnie.

Z góry trzeba powiedzieć, że nadprzyrodzoności nie da się udowodnić eksperymentalnie i argumentacja *ex auctoritate* musi pozostać w teologii zasadniczą. Nie znaczy to wszakże, iż zbyt wiele byłoby wszelkie uzasadnienie naturalne. W szeregu dogmatów możemy wskazać na dane z nauk przyrodniczych, uzasadniające *indirecte* czy analogicznie dogmat, a więcej jeszcze

---

argumentów da się zaczerpnąć z psychologii, socjologii i bacznej obserwacji życia. Ponadto teologia musi stosować język komunikatywny, bo jest nauką normatywną dla życia każdego człowieka.